

Komitet Obywatelski odpowiada dziennikarzom

Dzisiejszą relację z konferencji prasowej Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Lublinie muszę zacząć pochwałą za rzetelność i zwięzłość, czego — niestety, nie można już powiedzieć o całej akcji propagandowej. A więc, w równie telegraficznym skrócie.

Na początek odczytano dwa oświadczenia komitetów NSZZ „Solidarność” pracowników KUL i UMCS. W pierwszym stwierdzono, że profesor Ryszard Bender nie jest członkiem „Solidarności”. W drugim solidarnościowcy z UMCS prosili o poparcie dla Teresy Liszcz — pracownika naukowego UMCS, która jest aktywnym działaczem „Solidarności”, a startuje w wyborach z mandatu ZSL. Odczytanie oświadczenia nie jest jednak jednoznaczne z udzieleniem T. Liszcz poparcia przez Komitet Obywatelski, bowiem — jak powiedział rzecznik prasowy, Waclaw Biały — Komitet Obywatelski popiera jedynie kandydatury oficjalnie zatwierdzone, czyli — jak sami o sobie mówią „oficjalni” kandydaci — „drużynę Wałęsy”.

Pierwsze pytanie ze strony dziennikarzy brzmiało: Jaki jest stosunek Komitetu Obywatelskiego do metod walki wyborczej KPN, w tym głównie formy i treści plakatów wywieszanych przez KPN w różnych miejscach Lublina?

Odpowiedź: Każdy ma prawo prowadzić kampanię wyborczą tak, jak uważa za stosowne. Jeśli chodzi o samo plakatowanie, to są od tego odpowiednie służby miejskie i Komitet Obywatelski nie musi się tym zajmować.

— Czy może pan zdementować lub potwierdzić plotki, że przyczyną rezygnacji prof. Kłoczowskiego z kandydowania do parlamentu jest jego zamiar dłuższego wyjazdu za granicę?

— Przyczyną rezygnacji prof. Kłoczowskiego jest konieczność kontynuowania jego pracy naukowej, z którą wiąże się również wyjazd na stypendium zagraniczne do USA. W tej sytuacji nie mógłby w sposób właściwy pełnić funkcji w Senacie.

W dalszej części konferencji

trzech kandydatów Komitetu Obywatelskiego przedstawiło swoje krótkie charakterystyki, a Tadeuszowi Stanisławowi Mańce zadano pytanie o jego stosunek do reprivatyzacji przemysłu. Stwierdził on, że jeszcze za wcześnie o tym mówić, a na razie należy pracować w warunkach obecnych, tylko robić wszystko lepiej.

Dziennikarzy poinformowano również o zbyt wolno — zdaniem „Solidarności” — postępujących działaniach władz w rozszerzeniu lokalu dla zarządu regionu, jak również o tym, że „Solidarność” dostała już asygnatę na samochód osobowy.

(nor)

Dziś

SOBOTA, 20 maja, 141 dzień 1989 r. Słońce wschodzi o godz. 4.34, a zachodzi o godz. 20.32.

Imieniny obchodzą: **BAZYLI, BERNARD, KRYSZYNA.**

1881 r. — ur. się W. Sikorski, generał, polityk, premier rządu polskiego na emigracji 1939—1943, organizator i naczelny dowódca Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

1799 r. — ur. się H. Balzac pisarz francuski.

Jutro

NIEDZIELA, 21 maja 1989 r. Słońce wschodzi o godz. 4.32, a zachodzi o godz. 20.33.

Imieniny obchodzą: **KRYSPIN, TYMOTEUSZ, WIKTOR.**

1956 r. — Stany Zjednoczone wypróbowały na Atolu Bikini na Pacyfiku pierwszą bombę wodową.

Kandydaci odpowiadają wyborcom

Siedemnasty rozmówca **Jana Jachymka** i dziewiętnasty **Józefa Ziemby**, dzwoniący już po godz. 14, prosili o ustosunkowanie się kandydatów do swego postulatu. Postulat brzmi: poseł bądź senator, obejmując którąś z tych odpowiedzialnych i zaszczytnych funkcji, powinien złożyć publiczne oświadczenie o swym stanie majątkowym. To samo powinien zrobić z chwilą upływu kadencji.

Obaj nasi goście zapewнили rozmówcę, że w przypadku zdobycia poselskiego mandatu (nr 217 — ZSL) zastosują się do wniosku.

W rozmowach prowadzonych przez J. Ziembę najczęściej przewijały się wątki dotyczące emerytów, inwalidów, kombatanów, akowców, repatriantów. Jeden z wyborców, były żołnierz AK wyznał, że do dziś, kierowany bolesnym doświadczeniem kolegów... nie ujawnił się. Kandydat na posła, jak się wydaje, zdołał go przekonać, że obecnie obawy te są nieuzasadnione.

J. Jachymek z satysfakcją stwierdził po dyżurze, że prezentowany przezeń program wielu rozmówców w pełni akceptuje. Podobnie, jak konkurent przy sąsiednim biurku, wysłuchał wielu gorzkich uwag, m.in. na temat skażenia środowiska, panoszącej się biurokracji, trudnej sytuacji, oświaty, codziennych kłopotów wynikających z kryzysu gospodarczego i moralnego. Z wielu rozmów przebijała troska o

los kraju i obawa przed zniweczeniem demokratycznych osiągnięć przez środowiska anarchizujące. (stw)

Komitet Obywatelski odpowiada dziennikarz

Dzisiejszą relację z konferencji skiego „Solidarność” w Lublinie wość i zwięzłość, czego — niestety całej akcji propagandowej. A w skrócie.

Na początek odczytano dwa oświadczenia komitetów NSZZ „Solidarność” pracowników KUL i UMCS. W pierwszym stwierdzono, że profesor Ryszard Bender nie jest członkiem „Solidarności”. W drugim solidarnościowcy z UMCS prosili o poparcie dla Teresy Liszcz — pracownika naukowego UMCS, która jest aktywnym działaczem „Solidarności”, a

● Wybory za granicą ● Odwołania od decyzji okręgowych i wojewódzkich komisji wyborczych ● Zasady i tryb przekazywania informacji o przebiegu głosowania ● Protest KO „Solidarność” w Słupsku

18. bm. zebrała się w Warszawie Państwowa Komisja Wyborcza. Głównym tematem posiedzenia były przygotowania do wyborów poza granicami kraju oraz na polskich statkach morskich.

Wybory za granicą na tak szeroką skalę odbywać się będą po raz pierwszy. Jak wynika z informacji przekazanych Państwowej Komisji Wyborczej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych — poza granicami kraju powołano 198 obwodów głosowania. Tworzono je w większych

utworzono ok. 30 obwodów głosowania, natomiast w Stanach Zjednoczonych, w których liczba potencjalnych wyborców przekracza 130 tys., tylko trzy — w Waszyngtonie, Chicago i Nowym Jorku. Trudno przewidzieć ilu obywateli polskich, mających paszporty konsularne lub

organizacji społecznej jako listy wspierające jego kandydaturę. Okazało się, że zebrał on prawidłowo znacznie więcej niż 3 tys. podpisów, a zarzuty o manipulowaniu listami nie znalazły potwierdzenia w faktach.

Komisja przyjęła wytyczne w sprawie zasad i trybu przekazywania informacji o przebiegu głosowania. W dniu wyborów obwodowe komisje będą przekazywały komisjom okręgowym informacje o frek-

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

skupiskach obywateli polskich, przede wszystkim w ambasadach, konsulatach, przedstawicielstwach handlowych, na polskich budowlach. Kierownicy przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych przystąpili do sporządzania spisów wyborców. Umieszcza się w nich obywateli polskich, którzy są pracownikami polskich placówek i urzędów, przebywają za granicą na podstawie delegacji służbowych, wykonują pracę na podstawie umów międzynarodowych lub kontraktów, a także — członków ich rodzin, posiadających prawo wyborcze.

W państwach socjalistycznych nie było problemów z utworzeniem dostatecznej liczby obwodów głosowania i lokali wyborczych. Natomiast w krajach kapitalistycznych z reguły zezwalano wyłącznie na przeprowadzenie głosowania w obiektach znajdujących się całkowicie we władaniu Polski. Wyjątkiem jest Szwajcaria, w której wykluczono możliwość przeprowadzenia wyborów dla obywateli polskich, oraz RFN, gdzie zgoda dotyczy tylko pracowników polskich placówek.

Uwarunkowania prawne spowodowały, że np. w Czechosłowacji, gdzie liczbę wyborców szacuje się na 33 tys.,

przebywających za granicą w celach turystycznych, zdecydował się wziąć udział w wyborach. Aby 4 czerwca nie było zaskoczenia z powodu dużej frekwencji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaleciło polskim przedstawicielstwom, aby stworzyły możliwość głosowania dla maksymalnie dużej grupy obywateli. Chodzi zwłaszcza o zapewnienie odpowiedniej liczby pomieszczeń za osłoną i kart do głosowania oraz stworzenie warunków technicznych umożliwiających sprawne umieszczenie w spisach osób zgłaszających się do wyborów.

Ta informacja nie w pełni zadowolili członków Państwowej Komisji Wyborczej, którzy wyrazili niepokój, czy w takich krajach jak USA, Francja czy Wielka Brytania wszyscy chętni do oddania głosu zdołają to uczynić w dwóch lub trzech lokalach wyborczych.

Państwowa Komisja Wyborcza rozpatrzyła kolejne odwołania od decyzji okręgowych i wojewódzkich komisji wyborczych.

Oddalono m. in. protest Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Lublinie zarzucający, iż jeden z kandydatów na senatora wykorzystywał listy obecności na zebraniach

wencji w głosowaniu oraz w wydarzeniach istotnych dla przebiegu wyborów, w formie zwieszanych meldunków. Na podstawie tych meldunków komisje okręgowe przekażą zbiorcze informacje inspektorom Państwowej Komisji Wyborczej, którzy z kolei przekażą je PKW. Informacje przekazywane będą według stanu na godzinę: 12.00, 18.00 i 22.00.

Państwowa Komisja Wyborcza została poinformowana o proteście Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Słupsku w związku z wykryciem urządzeń podsłuchowych w biurze wyborczym w Słupsku. Sprawę — jak wiadomo — bada prokuratura. Państwowa Komisja Wyborcza oczekuje na ustalenia organów prowadzących śledztwo.

Przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” przedstawili Państwowej Komisji Wyborczej informacje dotyczące zażądań kampanii wyborczej polegających na zrywaniu i niszczeniu plakatów wyborczych „Solidarności”. Postanowiono zainteresować tą sprawą inspektorów PKW, którzy właśnie w tych dniach przeprowadzają kontrole we wszystkich województwach.

(PAP)